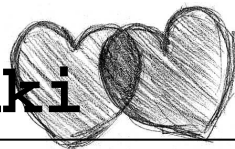


Walentynki



Ka dy zna dat 14 lutego – dla wi kszo ci z nas jest to najpi kniejszy dzie w roku. Walntynki! Ludzie ró nie obchodz to wi to. W naszym internacie w przeddzie walentynek urz dzili my sobie wieczór szaradziarski. W udekorowanym na styl kawiarenki klubie zebrąo si 18 par, które rozwi zywały miłosne łamigłóWKi. Podczas gdy jury podliczało punkty, walentynkowi szaradzi ci słuchali poezji, czytane przez Danut ubkowski i Piotra Welenca, któr uczestnicy sobie nawzajem dedykowali. Jeden z utworów za piewała Aleksandra Zu ewicz. Zadania z którymi zmagala si młodzie były o tematyce miłosnej. A były to: logogryf , „Edyta” , krzy ówka magiczna, rebusy literowe, wykre lanka walentynkowa, synteza krzy ówki, „Stanisław”, wirówka, wykre lanka „Precz z mej pami ci” i logogryf walentynkowy.

W turnieju szaradziarskim zwyci yli: Marta Krajewska i Mariusz Pipczy ski. Drugie miejsce zaj li Karolina Szpankiewicz i Mateusz Topolewski, a trzecie Marta Nawi ska i Stanisław Szlostek. Te trzy pary otrzymały nagrody-niespodzianki.

Podsumowuj c. Impreza udała si , wszyscy uczestnicy zostali obdarowani du ymi czerwonymi lizakami w kształcie serduszek. Z pewno ci b d wspomina wspaniałe chwile sp dzione podczas ostatnich walentynek. A mo e wyniknie co wi cej z tych znajomo ci?

Kris

Właśnie leci kabarecik...



19.IV ok. godz. 20 dwóm chłopcom z naszego internatu otworzyły się drzwi prowadzące do sławy, bo właśnie wtedy wkroczyli na scenę: Arek Kuras i Łukasz Kaczmarek. Pokazali nam dobrze przez wszystkich znane skecze kabaretu „Ani Mru Mru”. Widownia składająca się z mieszkańców internatu zapełniła aż po brzegi salę nazywaną potocznie przez wszystkich „kujownią”. Gromkie brawa i spontaniczny śmiech towarzyszyły przy każdym skeczu. Świetnie wykreowane postaci Tofika oraz jego ojca, już samym swym wyglądem wywoływały niczym nieopanowany śmiech. Ukazany został tutaj nie tylko talent aktorski, ale także muzyczny oraz taneczny wykonawców. Piosenka o rolniku rozbrzmiała w naszej kujowni. Ten wieczór spędziliśmy w miłej atmosferze, a dobry humor został nam do końca tygodnia...

As

